



„To właśnie tego wieczoru
Od bardzo wielu wieków
Pod dachem tkliwej kołedy
Bóg się rodzi w człowieku”

Niech tegoroczne Święta Bożego Narodzenia
będą dla Państwa czasem miłości, refleksji
i chwilą oddechu od trudnej codzienności,
a chwile z bliskimi dodadzą energii
potrzebnej w rozwiązywaniu codziennych spraw
w nadchodzącym roku,

W imieniu samorządu gminy Haczów życzą:
Przewodniczący Rady Gminy Piotr Tasz
oraz Wójt Gminy Stanisław Jakiel



W tym numerze

Złote Gody w gminie Haczów	2
Laurka dla Mamy	4
„100. urodziny Jana Pawła II – koncert w Haczowie”	4
Koncert królewski Haczów – BEETHOVEN 250 LAT TEMU	6
Konkurs na najpiękniejszy ogród i balkon	7
Inspiracje naszych gospodyń	8
Słuchowisko dla dzieci „Bajki i inne opowiadki”	9
II Bieg Lotnej	10
102. rocznica Odzyskania Niepodległości	12
Igrzyska Dzieci i Młodzieży	13
Inwestycje 2020	14
Siedemnastu wspaniałych – pogromcy Budionnego	16
Co powie mama?	19

Wójt Gminy Haczów zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym

CZTERY PORY ROKU W GMINIE HACZÓW

Konkurs rozpoczynamy jesienią, a potrwa aż do lata.

Wystarczy samodzielnie wykonać 4 prace fotograficzne, przedstawiające naszą gminę w czterech porach roku.

Prace należy dostarczyć do sekretariatu Urzędu Gminy Haczów z dopiskiem konkurs fotograficzny „Cztery pory roku w Gminie Haczów” w nieprzekraczalnym terminie do dnia **31 lipca 2021 roku** do godz. 15³⁰ (decyduje data wpływu).

Regulamin oraz dodatkowe informacje dostępne są na stronie:

haczow.pl/4pory

lub telefonicznie w Urzędzie Gminy 13 439 10 02

Przewidziano atrakcyjne nagrody!



ZŁOTE GODY

W niedzielę 2 sierpnia 2020 roku w Sali Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie odbyła się uroczystość, na którą zaproszono 26 par dostojnych Jubilatów Pożycia Małżeńskiego



Czytaj na str. 2

Złote Gody w gminie Haczów

Złote Gody to wyjątkowy i niecodzienny jubileusz, który obchodzi się po 50 latach wspólnego pożycia małżeńskiego. To z pewnością niezwykła rocznica, którą może pochwalić się niewiele par małżeńskich. W niedzielę 2 sierpnia 2020 roku w Sali Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie odbyła się uroczystość, na którą zaproszono 26 par dostojnych Jubilatów Pożycia Małżeńskiego

Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dokonał aktu dekoracji medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, oraz złożył życzenia i gratulacje zaproszonym małżeństwom.

Jubilatom najserdeczniejsze życzenia, gratulacje oraz wyrazy najwyższego uznania za wspólne przeżyte lata złożył również obecny na uroczystości Pan Adam Śnieżek Poseł na Sejm RP. Ciepłe słowa również do Jubilatów skierowała Pani Małgorzata Nowicka Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Haczowie. Za pięćdziesięcioletnie pożycie małżeńskie zostali odznaczeni: Państwo Gizela i Stanisław Bąk, Państwo Maria i Władysław Bluj, Państwo Izabela i Zbigniew Cwynar, Państwo Teresa i Zdzisław Drelinkiewicz, Państwo Stanisława i Bolesław Filak, Państwo Czesława i Józef Jagusztyn, Państwo Czesława i Edward Jakiel, Państwo Zofia i Stanisław Kielar, Państwo Maria i Bronisław Kielar, Państwo Zofia i Bogusz Koczela, Państwo Maria i Bolesław Kwolek, Państwo Ewa i Ka-

zimierz Konieczni, Państwo Jadwiga i Andrzej Leń, Państwo Urszula i Kazimierz Madej, Państwo Aleksandra i Zygmunt Mikosz, Państwo Alicja i Józef Nieznańscy, Państwo Anna i Andrzej Piwońscy, Państwo Alfreda i Stanisław Potoczni, Państwo Maria i Władysław Prorok, Państwo Krystyna i Zbigniew Rysz, Państwo Władysława i Antoni Sowa, Państwo Barbara i Adam Szuba, Państwo Czesława i Adam Śnieżek, Państwo Danuta i Adam Tabisz, Państwo Helena i Marian Ziomek, Państwo Zofia i Edward Żurak.

Uroczystość uświetnił zespół „Optymiści”, który zachęcał do wspólnej biesiady, ograniczonej ze względu na stan epidemiologiczny. Miłym akcentem był toast, wzniesiony za zdrowie i pomyślność dostojnych jubilatów. Mimo obostrzeń jubileusz przebiegł w miłej atmosferze, pełnej wzruszeń i radości.

Drogim jubilatом gratulujemy wspianego jubileuszu i życzymy kolejnych, tak doniosłych rocznic w zdrowiu, szczęściu rodzinnym oraz pomyślności na dalsze lata wspólnego życia.

MM

Zdjęcia: Andrzej Józefczyk





Laurka dla Mamy

Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie zorganizował w maju 2020 r. XVIII Gminny Konkurs Plastyki Dzieci i Młodzieży „Świat w kolorach tęczy”. Edycja wiosenna pt. „Laurka dla Mamy” skierowana została dla dzieci klas I-IV szkół podstawowych Gminy Haczów i wiązała się z Dniem Matki.

W związku z pandemią COVID-19 została zmieniona formuła konkursu. Dzieci pozostając w domach, wolny czas od nauki mogły wykorzystać na wykonanie

laurki dla mamy z okazji zbliżającego się jej święta. Własnoręcznie wykonana kartka z życzeniami była miłym i sympatycznym prezentem. Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem.

Na adres e-mailowy GOKiW w Haczowie wpłynęło 46 prac, ciekawych, pomysłowych, tym bardziej uroczych, że własnoręcznie i estetycznie wykonanych.

Wyłonienie najlepszych prac, spośród wszystkich nadesłanych na konkurs, zostało przeprowadzone za pośrednictwem fp Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie na Facebooku, gdzie każdy użytkownik mógł polubić wybrane prace i tym samym oddać głos. Przyznane miej-

sca i wyróżnienia uzależnione były od ilości uzyskanych polubień. Łącznie wszystkie prace zebrały 3982 głosów.

22 maja konkurs plastyczny pt. „Laurka dla Mamy” został podsumowany. Dziękujemy dzieciom za udział w konkursie, kreatywność i pomysłowość, gratulujemy pięknych i kolorowych prac, które na pewno były wspaniałym prezentem dla Mamy w dniu jej święta.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali za udział e-dyplomy, galeria nadesłanych zdjęć zaprezentowana poniżej pokazuje różnorodność prac wykonanych przez uczestników konkursu.

I miejsce z ilością 489 polubień otrzymała Emilia Wawrzkowicz, uczennica kl. II SP w Malinówce. **II miejsce** z ilością 447 polubień otrzymała Milena Szmyd, uczennica kl. III SP w Haczowie. **III miejsce** z ilością 279 polubień otrzymała Maria Pojnar, uczennica kl. III SP w Trześniowie.

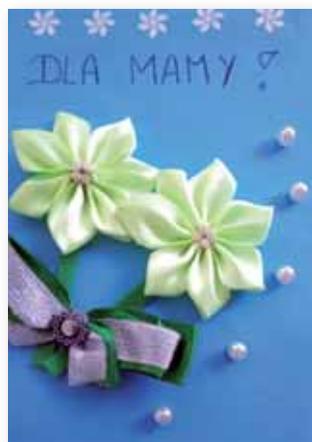
Renata Czerwińska
Specjalista ds. kultury
w GOKiW w Haczowie



1. miejsce
– Emilia Wawrzkowicz, kl. II
– Malinówka



2. miejsce
– Milena Szmyd, kl. III
– Haczów



3. miejsce
– Maria Pojnar, kl. III
– Trześniów

„100. urodziny Jana Pawła II – koncert w Haczowie”

W sobotę 29 sierpnia w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Haczowie odbył się niezwykle koncert przygotowany z okazji 100-lecia urodzin Jana Pawła II, będący słowno-muzyczną podróżą jego śladami. Organizatorami koncertu była Parafia Haczów oraz Rada Parafialna w Haczowie, a patronat nad wydarzeniem objęli Ksiądz Adam Zaremba Proboszcz Parafii w Haczowie, Stanisław Jakiel Wójt Gminy Haczów, Zbigniew Sieniawski Radny Rady Gminy Haczów i członek Rady Parafialnej w Haczowie. Koncert prowadzili Anna Hejnar i Sebastian Jakubczyk, którzy pomiędzy utworami przypominali sylwetkę Świętego i najważniejsze wartości, którymi się kierował, odnoszące się do godności człowieka, prawdy, sprawiedliwości i szacunku względem siebie. Koncert rozpoczął się od wysłuchania prze-

pięknego utworu „Nieśmiertelności nie odbierze nam Bóg” Piotra Rubika w wykonaniu Marty Bober oraz Klaudii Graboń. Tego wieczoru mogliśmy usłyszeć „Modlitwę” Krzysztofa Antkowiaka, którą zaśpiewał Dawid Wojtoń. Dawid przeniósł nas także w trudne czasy „Solidarności” utworem „Arahja”. Utwory „Nie zastąpi Ciebie nikt” i Hymn Światowych Dni Młodzieży z 2016 roku „Błogosławieni” wykonała Magdalena Folta. Kacper Malinowski zaśpiewał utwór z repertuaru Czerwonych Gitar „Biały Krzyż” oraz „Nauczmy się żyć obok siebie”. Aleksandra Dyszkowska zachwyciła wszystkich utworem „Wracam do domu” Justyny Steczkowskiej oraz jedną z ulubionych pieśni Ojca Świętego „Jest taki kraj”, podobnie jak Aneta Aszlar wykonując piosenkę Jacka Wójcickiego „Miejcie nadzieję”, czy „Panie” Michała Bajora. We wspaniałym wykonaniu duetów



Karoliny Czapor i Nikodema Szmyda usłyszeliśmy „Magnificat” i „Leć muzyczko”, a dziewczyny, które zaczynały koncert Marta i Klaudia zaśpiewały „Jakie piękne jest imię Twe”. Na zakończenie soliści wraz z obecnymi na koncercie dziećmi pożegnali słuchaczy wspólnie wykonanym utworem „Walc o życie”.

Wśród przybyłych gości byli Adam



Śnieżek Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Jerzy Ferdynand Adamski Pełnomocnik Bogdana Rzońcy Posła do Parlamentu Europejskiego, Zdzisław Szmyd Starosta Brzozowski, Henryk Kozik Przewodniczący Powiatu Brzozowskiego, Zygmunt Błaza Radnego Rady Powiatu Brzozowskiego, Stanisław Jakiel Wójt Gminy Haczów, Wojciech Farbaniec Burmistrz Rymanowa, Radni Rady Gminy Haczów: Mieczysław Józefczyk, Józef Cynkar, Jan Siudyła, Maria Rygiel Dyrektor GOKiW w Haczowie, księża i siostry zakonne pracujące w parafii, Tomasz Półchłopek Dyrektor DPS w Iwoniczu, członkowie OSP Haczów, członkowie Rady Parafialnej. Scenariusz tego wspaniałego koncertu przygotowała Anna Szmyd.

Po koncercie wszyscy udali się przed pomnik Świętego Jana Pawła II, przed którym złożono znicze oraz kwiaty i wspólnie zaśpiewano ukochaną przez Papieża „Barwę”.

Tekst i foto
MM



KONCERT KRÓLEWSKI HACZÓW

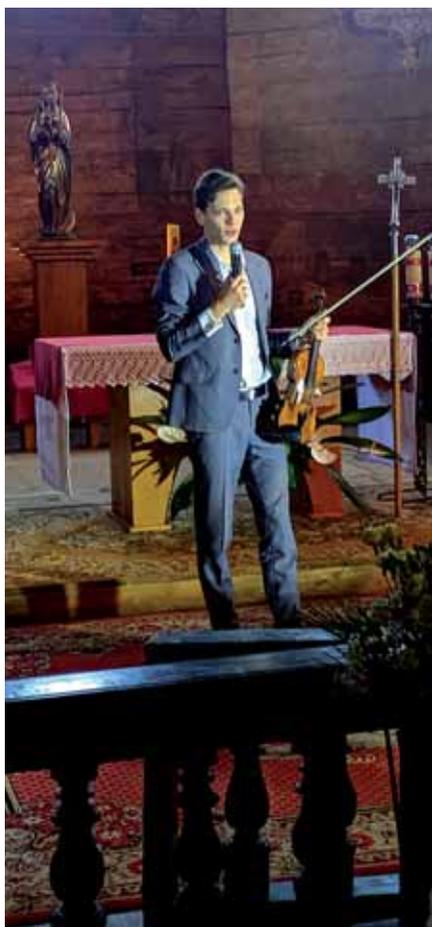
– BEETHOVEN 250 LAT TEMU

W niedzielę, 20 września 2020 r., w XIV-wiecznym zabytkowym drewnianym kościele w Haczowie wpisanym na listę światowego dziedzictwa UNESCO, odbył się koncert muzyki klasycznej na skrzypce i fortepian w wykonaniu muzyków związanych ze Stowarzyszeniem Polskich Artystów Muzyków – oddział w Lublinie: pianistki Agnieszki Schulz-Brzyskiej i altowiolisty, skrzypka Dawida Adacha.

Dawid Adach to skrzypek – altowiolista, wywodzący swoje korzenie z Haczowa, na co dzień związany z Lublinem, a zamieszkujący w Warszawie, absolwent Uniwersytetu Muzyki i Sztuk Sceniczných w Wiedniu, laureat stypendium „Młoda Filharmonia Aukso” 2016, młody, a przy tym już uznany i ceniony artysta, koncertujący na całym świecie, w najbardziej renomowanych salach koncertowych m.in. w Wiedniu, Berlinie, Amsterdamie czy Zurychu.

Agnieszka Schulz-Brzyska – pianistka, absolwentka Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, od najmłodszych lat związana z Filharmonią im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie, szkoląca swój warsztat artystyczny pod okiem mistrza Witolda Lutosławskiego, koncertująca w salach koncertowych największych Filharmonii w Europie i na świecie.

Tematem przewodnim koncer-



tu było uświetnienie 250. rocznicy urodzin wspaniałego kompozytora wiedeńskiego Ludwiga van Beethovena. Oprócz utworów Austriaka, w programie znalazły się także utwory Tomasso Antonio Vitaliego, Johana Sebastiana Bacha, a także dwóch pozostałych klasyków wiedeńskich – Wolfganga Amadeusza Mozarta oraz Franza Josepha Haydna.

Koncert podzielony został na dwie części. W pierwszej, nieco bardziej poważnej i wyniosłej, publiczność zgromadzona w XIV w. kościele mogła usłyszeć Chaconne g-moll na skrzypce i basso continuo w opracowaniu Leopolda Charlier na skrzypce i fortepian – Vitaliego, Sonatę fortepianową, zwaną „patetyczną” c-moll Nr 8, op.13 – cz. 1 Grave – Allegro di molto e con brio – Beethovena, 3. partitę skrzypcową E-dur BWV1006 z cyklu „sei solo” – cz. 3 Gavotte – Ba-

cha oraz koncert skrzypcowy Nr 4 D-dur KV218, cz. 1 Allegro – Mozarta.

W drugiej części – lżejszej i radośniejszej, artyści wykonali: sonatę fortepianową Es-dur Nr 62, HOB. XVI: 52 cz. 1 Allegro – Haydna, koncert skrzypcowy Nr 4 D-dur KV218, cz. 2 Andante cantabile – Mozarta, a także, w całości, sonatę „wiosenną” F-dur Nr 5, op. 24 na skrzypce i fortepian – Beethovena.

Owacja na stojąco, którą artyści zebrali za swój występ, skłoniła ich do zagrania jeszcze jednego utworu, a mianowicie „Ellens dritter Gesang” Franza Schuberta, czyli wszystkim dobrze znanego pod inną nazwą „Ave Maria”.

To wyjątkowe wydarzenie kulturalne sfinansowane zostało ze środków Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie przy wsparciu sponsora firmy Alta Sieć Handlowa

Sp. z o.o. Brzozów.

Za stronę techniczną wydarzenia – druk plakatów i programów, opracowanie scenariusza, oświetlenie, nagłośnienie oraz dekorację odpowiedzialni byli pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie. Koncert prowadził Krzysztof Błaż.

Zorganizowanie koncertu było możliwe dzięki współpracy wielu środowisk – Gminy Haczów, Parafii Rzymskokatolickiej w Haczowie, Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie oraz zaangażowaniu osób prywatnych, w szczególności: Pani Anny Wojtuń i Pana Janusza Matusza.

Maria Rygiel
Dyrektor GOKiW w Haczowie
Zdjęcia: Archiwum GOKiW
Fot.: Krzysztof Błaż

Konkurs na najpiękniejszy ogród i balkon

Dobiegła końca piąta edycja konkursu na najpiękniejszy ogród i balkon w gminie Haczów. Przed komisją konkursową stało nie lada wyzwanie, ponieważ wszystkie ogrody okazały się przepiękne, zadbane i estetycznie wykonane.



Jury po obejrzeniu dołączonych do kart zgłoszeniowych zdjęć oraz osobistym odwiedzeniu zgłoszonych ogrodów przyznało następujące miejsca:

Wyróżnienia: pani Iwona Leszek-Tasz, pani Teresa Klamut i pani Agnieszka Czubska

I miejsce

– ogród pani Barbary Folta,

II miejsce

– ogród pani Anny Cwynar

III miejsce

– ogród pani Elżbiety Kmetko

● W trakcie oceny jury zwracało szczególną uwagę na zagospodarowanie ogrodu, zadbanie, różnorodność roślinności oraz ogólną estetykę zachowaną w kompozycjach ogrodu.

● Ogród pani Barbary Folta charakteryzuje się bardzo dużą różnorodnością kwiatów wieloletnich i jednorocznych, które wymagają szczególnej troski.

● Drugie miejsce zajął ogród pani Anny Cwynar. Duży ogród pięknie zagospodarowany, zadbany. Idealne miejsce do relaksu. Ogród w nowo-



I miejsce – ogród Barbary Folty

czesnym stylu z roślinami wieloletnimi, ale również z częścią kwiatową.

● Trzecie miejsce komisja przyznała pani Elżbiecie Kmetko. Ogród mniejszy, ale z pomysłem. Pięknie zadbany.

Bardzo przytulny, domowy, po prostu pomysł na fajny ogródek.

● W piątek 11 września w Sali Tradycji w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie Pan Wójt

wręczył nagrody laureatom i wyróżnionym uczestnikom tegorocznej edycji.

Nagrody w konkursie zostały ufundowane przez Wójta Gminy Haczów oraz Spółdzielnię Ogrodniczo-Pszczelarską w Krośnie.

Wszystkie ogrody wymagają dużo pracy i miłości do kwiatów. Gratulujemy poczucia piękna i znalezienia czasu na utrzymanie swoich obejść wokół domów.



II miejsce – ogród Anny Cwynar



III miejsce – ogród Elżbiety Kmetko



Inspiracje naszych gospodyń

● Wytrawne racuchy z grzybami



SKŁADNIKI:

- 100 g cebuli • 2 ząbki czosnku • 40 g masła • 200 g grzybów, świeżych, np. kurek, pieczarek, pokrojonych na kawałki • ½ łyżeczki pieprzu czarnego, mielonego • 1 łyżeczka soli • 300 g mleka • 2 jajka • 300 g mąki pszennej • 1 ½ łyżeczki proszku do pieczenia • 1 łyżeczka tymianku, suszonego • olej rzepakowy do smażenia racuchów • kwaśna śmietana, 18% tłuszczu, do podania

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA

1. Cebulę pokroić w kostkę, dodać czosnek przeciśnięty przez praskę, podsmażyć na maśle.

2. Dodać grzyby starte na tarce, pieprz i sól i podduśić.

3. Mleko, jajka, mąkę, proszek do pieczenia, tymianek i zmiksować na jednolitą masę.

4. Dodać duszone grzyby i wszystko wymieszać.

5. Porcje ciasta i nakładać na rozgrzaną patelnię, formując racuchy, smażyć partiami 3-4 min z każdej strony do uzyskania złotobrazowego koloru. Usmażone racuchy odkładać na talerz wyłożony papierowym ręcznikiem, aby odsączyć z nadmiaru tłuszczu. Podawać bezpośrednio po przygotowaniu np. z dodatkiem kwaśnej śmietany.

Słuchowisko dla dzieci „Bajki i inne opowiadki”

W dobie zagrożenia epidemicznego, kiedy wszyscy myślą o bezpieczeństwie swoim i swoich najbliższych, Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie postanowił dotrzeć do mieszkańców Gminy Haczów innymi niż zwykle sposobami komunikacji.

Z inicjatywy Gminnej Biblioteki Publicznej w Haczowie i we współpracy z Amatorską Grupą Teatralną „JoSe” powstało słuchowisko bajkowe, w trakcie którego przeczytaliśmy dziesiątki utworów dla dzieci. Wśród tych utworów znalazły się wiersze, bajki i opowiadania znanych polskich poetów: Konopnickiej, Leśmiana, Kraszewskiego czy Jachowicza.

Kolejne odcinki słuchowiska powstały dzięki uprzejmości młodych twórców – Pana Poety i Marty Galewskiej-Kustry, piszących bajki dla dzieci w nowoczesnym stylu. Zgodzili się oni udostępnić swoją twórczość na potrzeby naszego słuchowiska, za co należą im się olbrzymie podziękowania.

W międzyczasie, w



bibliotece powstał również odcinek słuchowiska z utworami Jana Brzechwy i Juliana Tuwima. Wymagało to specjalnej zgody osób posiadających prawa do tych utworów oraz zawarcia umowy ze Stowarzyszeniem Twórców ZAiKS. Zadaniem tym zajęła się Dyrektor GBP w Haczowie

Pani Grażyna Serafin.

Tak po tygodniach spotkań, nagrań i prac montażowych powstała seria bajek, dostępnych na fanpage'ach Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie i Gminnej Biblioteki Publicznej w Haczowie na portalu społecznościowym Facebook oraz

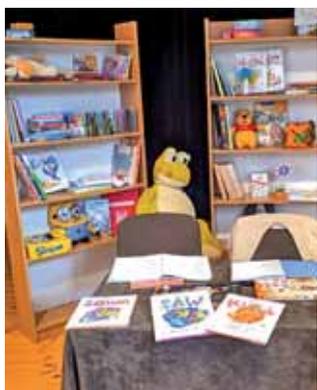


w popularnym serwisie YouTube.

Bajki czytali Sebastian Jakubczyk i Krzysztof Błaż, a nagraniem i montażem zajął się Grzegorz Skwara z Gring Studio. Scenografię do słuchowiska, utworzoną z zasobów GBP oraz GOKiW w Haczowie przygotowała Renata Czerwińska.

Słuchowisko dostępne jest przez cały czas i można do niego wrócić w każdym momencie. Łatwo znaleźć je wchodząc na stronę Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie lub Gminnej Biblioteki Publicznej w Haczowie na Facebooku, albo wpisując w serwisie YouTube tytuł „Bajki i inne opowiadki”. Gorąco do tego zachęcamy!

Grażyna Serafin
Dyrektor GBP w Haczowie
Krzysztof Błaż
Koordynator ds. Kultury



II Bieg Lotnej...



W niedzielę, 16 sierpnia 2020 r., odbyła się trzecia edycja biegu organizowanego przez Gminę Haczów, Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie, Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska” oraz Warsztat Terapii Zajęciowej w Haczowie. „II Bieg im. Lotnej Kompani Szturmowej por. Stanisława Maczka oraz Haczowskich Bohaterów walk o Niepodległość Polski 1918-1921” oraz marsz był upamiętnieniem bohaterów Gminy Haczów walczących u boku Stanisława Maczka. Nowością w tym roku była 5-cio kilometrowa trasa skierowana do krótkodystansowców, która cieszyła się dużym zainteresowaniem. Trasa została nazwana „Piątka Wyżykowskiego” w celu uczczenia pamięci rodaka i patrona tutejszej szkoły, a zarazem odkrywcy miedzi Jana Wyżykowskiego.

Swoje możliwości sprawdzali biegacze i zawodnicy nordic walking mierząc się z trudnymi 12 oraz 5 kilometrowymi trasami wiodącymi zakątkami gminy Haczów. Na starcie stanęło łącznie 148 zawodników. W parku startowało 87 uczestników

biegu i 19 uczestników marszu na 12 km, którzy wykonali rundę honorową po ulicach Haczowa dopingowani przez ustawionych na trasie mieszkańców. W odległości 1 km od parku swój start rozpoczęło 42 zawodników biegnących na trasie 5 km.

Najszybciej trasę

pokonali:
TRASA 12 KM BIEG
Kobiety:

1. Izabela Zatorska
 2. Monika Banasik
 3. Agnieszka Olbrot
- Mężczyźni:

1. Bartosz Ceberak
2. Hubert Wierdak
3. Szymon Szmist

TRASA 5 KM BIEG
Kobiety:

1. Anna Lisiak
 2. Amalija Kalinca
 3. Angelika Prajsnar
- Mężczyźni:

1. Paweł Krochmal
2. Grzegorz Rosłoński
3. Paweł Guzik

TRASA 12 KM
NORDIC WALKING
Kobiety:

1. Justyna Terlecka
 2. Anna Witalec
 3. Małgorzata Kaliszuk
- Mężczyźni:

1. Radosław Niepokój
2. Marek Sokołowski
3. Witold Zych

Wszyscy zawodnicy po dotarciu na metę otrzymali pamiątkowe medale, a najlepsi zostali nagrodze-

ni statuetkami i nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez lokalnych sponsorów. Nagrody wręczał Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel.

Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych z Haczowa oraz Malinówki, a niezawodni harcerze z Drużyn „Płomyki” z Haczowa i „Białe Kruki” ze Wzdowa dekorowali uczestników medalami oraz podawali spragnionym wodę na trasie i na mecie biegu. Wydarzenie przyciągnęło miłośników sportu, którzy zachwyceni urokami okolicy mogli po biegu zwiedzić XIV-wieczny zabytkowy kościół oraz posłuchać muzyki w wykonaniu Orkiestry Dętej „Hejnał” z Haczowa.

Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania biegu, w tym naszym sponsorem.





102. rocznica Odzyskania Niepodległości

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Haczowie odbywały się pod znakiem epidemii koronawirusa. Obowiązujące obostrzenia, mające na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się zakażeń, miały wpływ na kształt gminnej uroczystości. W 102. rocznicę odzyskania niepodległości, delegacja w bardzo skromnym składzie, bez udziału mieszkańców złożyła kwiaty przed Pomnikiem Poległych w pierwszej i II wojnie światowej, w miejscu pamięci dla uhonorowania Haczowiaków zamordowanych w Midenoje w 1940 roku oraz przed pomnikiem ks. Marcina Tomaki. Wójt Gminy Stanisław Jakiel wraz z Przewodniczącym Rady Gminy Piotrem Taszem i wiceprzewodniczącym Andrzejem Błażem złożyli kwiaty i wzięli udział w uroczystej mszy św. w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Haczowie, która zakończyła obchody.

MM



Igrzyska Dzieci i Młodzieży

W obecnym roku, powiatowe zawody sportowe w kategorii Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozpoczęły się tradycyjnie Mistrzostwami w lekkiej atletyce. Najpierw 25 września br. na stadionie w Brzozowie wyłoniono najlepszych zawodników w poszczególnych konkurencjach.

Szkołę Podstawową w Haczowie reprezentowało dwunastu uczniów, z czego ośmioro zdobyło medale. Na najwyższym stopniu podium stanęli: Brygida Jakubczyk w skoku w dal, Martyna Kaczowska w biegu na 600 m, Katarzyna Wojtuń w rzucie piłeczką palantową, Bartosz Barański w biegu na 1000 m. Drugie miejsca w swoich konkurencjach zdobyli: Emilia Winiarska w biegu na 600 m, Bartłomiej Janas w biegu na 60 m. Na najniższym stopniu podium znaleźli się: Filip Matusz

w rzucie piłeczką palantową oraz Wiktor Szopiak w biegu na 60 m.

W ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej przeprowadzono także Mistrzostwa w lekkiej atletyce, odbyły się one 2 października 2020 roku. Trzynastu sportowców z „starszej grupy” godnie reprezentowało naszą szkołę zdobywając wysokie lokaty. Pierwsze miejsca wywalczyli następujący zawodnicy: Alicja Zubik w biegu na 100 m, Daria Guzior w biegu na 300 m, Angelika Kohut w skoku w dal, Zuzanna Wawrzkowicz w pchnięciu kulą, Filip Ryba w skoku w dal, sztafeta 4x100 m w składzie: Daria Guzior, Emilia Terlecka, Alicja Zubik, Angelika Kohut. Drugie miejsce zdobyła Katarzyna Zubik w biegu na 300 m oraz sztafeta chłopców 4x100 m w składzie: Patryk Rysz, Wojciech Jakiel, Kamil Zubik, Filip Ryba. Na trzecim stopniu



podium stanęli: Aleksandra Stempek w pchnięciu kulą, Emilia Terlecka w biegu na 100 m oraz Mateusz Drożdzał w biegu na 1000 m. Eliminacje powiatowe były jednocześnie walką o przepustki do udziału w zawodach wojewódzkich. Awans ten zdobyli uczniowie, którzy wywalczyli pierwsze miejsca w powiecie.

Starsi uczniowie w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej 5 października w Przemyślu i 7 października w Mielcu wywalczyli jeden medal. Był on autorstwem Zuzanny Wawrzkowicz, któ-

ra zdobyła trzecie miejsce w pchnięciu kulą – z wynikiem 9,47 m. W Przemyślu sztafety dziewcząt i chłopców 4x100 m, otarły się o trzecie miejsce, zdobyły ostatecznie czwarte, Filip Ryba był szósty w skoku w dal, zaś Angelika Kohut dziewczęta również w skoku w dal.

8 października „grupa młodsza” wystąpiła w zawodach finałowych w Kolbuszowej plasując się w pierwszej dziesiątce.

9 i 12 października w Brzozowie rozegrano powiatowe zawody w sztafetowych biegach przełajowych na dystansie 6x800 m. W obydwu kategoriach tj, IDZ i IMS z dużą przewagą zwyciężyły drużyny dziewcząt z naszej szkoły, chłopcy zaś dwukrotnie zdobyli drugie miejsca ulegając jedynie drużynie z Bliznego. Wywalczony awans dziewcząt do finałów wojewódzkich ze względu na pandemię został przeniesiony na wiosnę. Wszystkie rozegrane zawody odbywały się pod czujnym okiem nauczycieli wychowania fizycznego ze Szkoły Podstawowej w Haczowie.

Justyna Terlecka



Inwestycje 2020

Mimo bardzo trudnego roku, w którym głównym celem jest zapobieganie rozprzestrzenianiu się COVID 19, pamiętamy także o poprawie warunków życia mieszkańców.

W tym roku zakończono kilka planowanych inwestycji gminnych, m.in.: „Rozbudowę, nadbudowę, przebudowę istniejącego budynku warsztatów Terapii Zajęciowej w Haczowie”, której celem była poprawa komfortu i bezpieczeństwa użytkownika budynku przez osoby niepełnosprawne korzystające z niego jak i ich opiekunów. Zadanie zostało zrealizowane dzięki środkom finansowym z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie, wsparciu Starostwa Powiatowego w Brzozowie oraz środkom własnym z budżetu Gminy Haczów.

Dużym zadaniem inwestycyjnym zrealizowanym w 2020 roku, było zadanie pod nazwą „Przebudowa pomieszczeń wraz z dostawą wyposażenia, montażem instalacji fotowoltaicznej w budynku Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie”. W ramach inwestycji zamontowano instalację fotowoltaiczną i odgromową na budynku GOKiW, przebudowano pomieszczenia wewnątrz, wykonano klimatyzację, przebudowano instalację elektryczną. Projekt współfinansowany został ze środków Unii Europejskiej w ramach operacji „Inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne” przeznaczone na „Kształtowanie przestrzeni publicznej” czy „Ochrona zabytków i budownictwa tradycyjnego” w ramach działania pt. „Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich objętego PROW na lata 2014-2020”. Ukończono również projekt: „Przebudowa pomieszczeń w budynku Domu Ludowego we Wzdowie”, obejmująca m.in. wymianę drzwi wewnętrznych, roboty instalacyjne, wyposażenie i remont zaplecza kuchennego.

We wrześniu zakończono i oddano do użytku dofinansowany z Funduszy Europejskich punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych – PSZOK, którego celem jest zwiększenie udziału odpadów zbieranych selektywnie na terenie Gminy Haczów.

Przez cały rok nie ustawały prace związane z budową sieci wodociągowej w miejscowości Haczów (etap II), mające na celu zwiększenie liczby mieszkańców korzystających z systemu zaopatrzenia w wodę. W trosce o rozwój Gminy i bezpieczeństwo wy-



budowano na terenie Gminy kolejne odcinki chodników. Ze środków własnych Powiatu i Gminy w równych częściach zostały zrealizowane następujące inwestycje: „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2006R Haczów – Besko, polegająca na budowie chodnika dla pieszych w miejscowości Haczów” „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2057R Jabłonica Polska – Haczów polegająca na budowie chodnika dla pieszych w miejscowości Jabłonica Polska” oraz „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2058R Jasionów przez

wieś polegająca na budowie chodnika dla pieszych w miejscowości Jasionów”. Ze środków własnych gminy został wybudowany chodnik w przydrożu gminnej nr 115726R Jabłonica Polska – Kombornia w miejscowości Jabłonica Polska „na Wytrząsce”.

Udało się także dokończyć kilka inwestycji drogowych. Wykonano zadania inwestycyjne: „Budowa i modernizacja dróg dojazdowych do gruntów rolnych w gminie Haczów” oraz „Przebudowa i remont dróg wewnętrznych na terenie gminy Haczów”, poprawić warunki pracy oraz życia społeczności lokalnej a także uzyskać wzrost dostępności komunikacyjnej na tere-



nie naszej gminy. Wszystkie drogi po przebudowie uzyskały nawierzchnię asfaltową. W miejscowości Jasionów przebudowano drogę dojazdową do gruntów rolnych (Różanka) o długości 546 mb oraz drogę „koło Kukulińskiego”. W Haczowie wykonano nowy łącznik między drogami koło boiska Orlik i przedszkola, w Malinówce – drogi dojazdowe za Domem Ludowym oraz na Koźlińcu, w Trześniowie – drogę dojazdową „koło Jaworskiego”, a we Wzdowie nawierzchnię zyskała droga za zabytkowym parkiem. Środki finansowe na przebudowę dróg dojazdowych do

gruntów rolnych pochodziły z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych – samorząd województwa, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie oraz budżetu Gminy Haczów.

W 2020 roku Gmina Haczów zakupiła autobus marki FORD do przewozu dzieci z orzeczeniami o niepełnosprawności z terenu Gminy. W ciągu roku szkolnego siedmioro dzieci codziennie w dni nauki szkolnej dowożonych jest do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego na terenie Brzozowa. Pojazd jest konstrukcyjnie przystosowany do przewozu na

miejscach siedzących 18 osób łącznie z kierowcą lub 12 osób łącznie z kierowcą na miejscach siedzących i 2 osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich (po zdemontowaniu foteli w tylnej części pojazdu i umocowaniu wózków inwalidzkich do specjalnych szyn). Nowy autobus z pewnością zwiększy bezpieczeństwo i komfort jazdy dzieci i młodzieży. Zakup autobusu współfinansowany został ze środków PFRON w ramach projektu pt. „Program Wyrównywania różnic między regionami III w obszarze D”.

MM

Siedemnastu wspaniałych – pogromcy Budionnego

Niniejszy artykuł różni się nieco treścią, od ostatnio publikowanych w Gazecie Gminnej. Bezpośrednią przyczyną chwilowej zmiany jest okrągła, 100. rocznica Bitwy Warszawskiej, której świętowanie mieliśmy okazję celebrować 15 sierpnia br. Trudna sytuacja pandemiczna w kraju i na świecie wymusiła zmianę formuły obchodzenia świąt, rocznic do jakiej byliśmy przyzwyczajeni przez lata. Z hucznych uroczystości świeckich i kościelnych pełnych patosu, uniesienia, w których uczestniczyło wielu mieszkańców naszego kraju, do bardzo skromnych, świętowanych przy zamkniętych salach, muzeach, miejscach pamięci z jednoczesnym zakazem zgromadzeń. Tak mija nam ten trudny rok. Cisną się na usta słowa z prologu sienkiewiczowskiej powieści „Ogniem i mieczem”: „Rok 1647 to był dziwny rok...”. Czyż rok 2020 takim również nie jest? Jednak z nadzieją i optymizmem patrzymy na nowy 2021 r. wierząc, że mimo wszystko będzie lepszy. W niniejszym artykule chciałbym przedstawić czytelnikom Gazety Gminnej zapomnianą lotniczą historię wspólnych polsko-amerykańskich zmagani o odzyskanie niepodległości naszego kraju i obrony kresów wschodnich. Po wojenne władze PRL celowo, ze względów ideologicznych przemilczały fakt wspólnego braterstwa broni oraz wielkiego zwycięstwa w roku 1920 nad bolszewicką zarazą.

7 Eskadra Lotnicza, bo o niej jest tu mowa, została utworzona jeszcze przed odzyskaniem niepodległości przez Polskę tj. dnia 7 listopada 1918 r., na lotnisku rakowickim w Krakowie, jako III Eskadra Lotnicza Bojowa. Do działalności bojowej wykorzystywała samoloty pozostawione przez Austriaków. Bardzo szybko została przebazowana do Lwowa na lotnisko Lewandówka wchodząc w skład Lwowskiej Grupy Lotniczej kpt. Bastyra. Wspierała „orłéta lwowskie” oraz wojska polskie w walkach z siłami ukraińskimi w walkach o Lwów w listopadzie 1918 r. W dniu 21 grudnia 1918 r., w ramach unifikacji numeracji eskadr w lotnictwie polskim, zmieniono jej nazwę na 7 Eskadrę Lotniczą. W tym miejscu trzeba wrócić do roku 1917 kiedy to wraz z Amerykańskim Korpusem Ekspedycyjnym przybył do Europy Amerykanin pilot Merian Cooper. Od dzieciństwa słyszał o Polsce. Jego



Samolot Oeffag Albatros D III z 7 eskadry kościuszkowskiej.
Źródło: Domena publiczna.

prapradziadek walczył w bitwie pod Savannah w 1779 r. u boku Kazimierza Pułaskiego o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki. Pamięć o polsko-amerykańskim braterstwie broni nie została zapomniana w rodzinie Cooperów. Młody Merian postanowił spłacić Polsce dług wdzięczności. W 1919 roku przybył do Lwowa i zaproponował swoją służbę gen. Rozwadowskiemu. Na werbunek amerykańskich pilotów wyraził zgodę również naczelnik państwa Józef Piłsudski. Tak rozpoczęła się historia słynnej ochotniczej eskadry amerykańskich pilotów. W połowie września 1919 roku do Polski przybyła grupa ośmiu amerykańskich lotników. Zostali przydzieleni do 7. Eskadry Myśliwskiej, we Lwowie. Na cześć drugiego po Kazimierzu Pułaskim polskiego bohatera amerykańskiej wojny o niepodległość, przyjęła ona nazwę 7 Eskadry Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki. Skład eskadry uzupełnili Polacy na czele z przyszłym dowódcą lotnictwa polskiego Ludomiłem Rayskim. Niebawem polscy i amerykańscy lotnicy otrzymali na wyposażenie austriackie samoloty myśliwskie Albatros D III i włoskie Ansaldo A-1 Balilla. Amerykański pilot Elliot Chess zaprojektował godło eskadry, które malowane było na wszystkich jej samolotach. Przedstawiało ono czerwoną krakowską rogatywkę i dwie skrzyżowane kosy,

ułożone na tle barw flagi Stanów Zjednoczonych Ameryki. Po zakończeniu walk o niepodległość godło to przejął w maju 1921 r. III dywizjon myśliwski 1 pułku lotniczego w Warszawie w skład którego weszła 7 eskadra myśliwska. W 1925 r. formacja została przekształcona w 121, a później 111 eskadrę myśliwską. Piloci tej eskadry zgrupowani w ramach brygady pościgowej we wrześniu 1939 r. dzielnie bronili Warszawy, a w roku 1940 w okresie bitwy o Anglię stanowili trzon 303 dywizjonu myśliwskiego im. Tadeusza Kościuszki. Ich bohaterskie wyczyny podczas obrony wysp brytyjskich w postaci zestrzelenia w okresie dwóch miesięcy 126 samolotów niemieckich są znane w Polsce i za granicą wzbudzając do dnia dzisiejszego podziw dla kunsztu i wyszkolenia naszych pilotów.



Merian Cooper.
Źródło: Domena publiczna.



Samolot Ansaldo A.1 Balilla w barwach polskiego lotnictwa.
Źródło: domena publiczna



Eskadra ochotników amerykańskich w lotnictwie polskim – Merian C. Cooper i Cedric Fauntleroy, 1920 rok. Źródło: Domena publiczna

Wiernymi spadkobiercami tradycji 7, 121 i 111 eskadry jak również 303 dywizjonu myśliwskiego są piloci 23 Bazy Lotnictwa Taktycznego w Mińsku Mazowieckim. Samoloty jakich obecnie używają piloci tj. Mig 29 (moim zdaniem najpiękniejsze pod względem aerodynamicznym współczesne samoloty bojowe) posiadają malowania okolicznościowe na kadłubie w postaci odznaki kościuszkowskiej, a na statecznikach pionowych wizerunki pilotów 7 eskadry oraz 303 dywizjonu myśliwskiego. Wracając jednak do działań 7 eskadry w okresie wojny polsko-bolszewickiej trzeba zaznaczyć, że na początku 1920 r. piloci eskadry wykonywali początkowo loty łącznikowe między Lwowem, a Tarnopolem. Wówczas cały III Dywizjon Lotniczy, w tym 7 Eskadra przypisany był do 6 Armii na Froncie Południowym. Front miał za zadanie bronić Lwowa i trzymać w szachu siły bolszewickie w Małopolsce Wschodniej. Podczas wyprawy na Kijów rozpoczętej przez J. Piłsudskiego w dniu 25 kwietnia 1920 r., eskadra intensywnie brała udział w lotach rozpoznawczych i szturmowych oraz przeprowadzała ataki na cele naziemne. Bezpośrednie walki z lotnictwem radzieckim nie występowały. Piloci informowali o ruchach wojsk bolszewickich oraz skutecznie zwalczali je z broni maszynowej zainstalowanej na kadłubach samolotów. Swoim działaniem przyczynili się do zajęcia Berdyczowa. Podczas walk o miasto został ciężko ranny por. Noble. 10 maja kpt. Crawford zaatakował i zatopił statek bolszewicki na Dnieprze. W czasie walk eskadra utraciła kilka samolotów, ale bez strat w personelu lotniczym. Od 17 maja do początku czerwca M. Cooper wraz z trzema pilotami (Clark, Corsi, Weber) działał jako oddział wydzielony z Kijowa w osłonie polskich bombowców przeciw żegludze na Dnieprze. W dniu 25 maja kpt. Crawford jako pierwszy zameldował dowództwu o zbliżającej się w rejonie Humania Armii Konnej Budionnego, z którą eskadra walczyła, aż do zakończenia działań wojennych. Doświadczenie jakie nabyli podczas

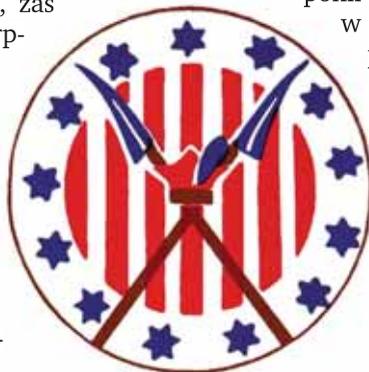
walk lotnicy amerykańscy umożliwiło im połączenie lotniczego rozpoznania z jednoczesnym zadawaniem strat nieprzyjacielowi. Opracowali też specjalną taktykę walki z konnicą Budionnego Najpierw z wysokości 200 metrów obrzucali kawalerzystów małymi bombami, które ręcznie rzucali z kabin samolotów, aby potem lotem koszącym w dół, ścigać jeźdźców uciekających w popłochu, ostrzeliwując ich przy tym z karabinów pokładowych. Kawaleria Budionnego nie była dłużna i w odwecie ostrzeliwała mniej lub bardziej skutecznie atakujących lotników. Ówczesne samoloty nie posiadały żadnego opancerzenia. Ich konstrukcja opierała się na drewnie i płótnie, a silniki były słabej mocy. Wykonywanie na nich lotów szturmowych z małej wysokości było ogromnym wyzwaniem i bohaterstwem lotników. Samoloty wracały na lotniska podziurawione. Zajmowali się nimi troskliwie mechanicy. Po całonocnej pracy samoloty rankiem znów były gotowe do startu. W dniu 31 maja 1920 r. w jednym z takich lotów na rozpoznanie pilot Fauntleroy, 31 maja dostrzegł Rosjan minujących tory kolejowe na drodze polskiego pociągu pancernego. Za pomocą akrobacji lotniczych wykonywanych bezpośrednio przed lokomotywą zatrzymał skład i poinformował dowództwo o zasadzce. Polska piechota ruszyła wzdłuż toru kolejowego i rozminowała go, rozbijając przy okazji zaczajony w pobliżu oddział Kozaków. Tym bohaterskim zachowaniem zapobiegł on poważnej katastrofie i niepotrzebnej śmierci wielu żołnierzy. 7 czerwca 1920 r. pod Żytomierzem znów niebywałą spostrzegawczością odznaczył się pilot Fauntleroy, dostrzegając z powietrza zagony konnicy Budionnego, której nikt się nie spodziewał na tym odcinku frontu. Ta informacja pozwoliła na sprawną ewakuację wojsk polskich z zagrożonego terenu. Z uwagi na straty w sprzęcie, eskadra w dniu 23 czerwca 1920 r. została wycofana do Lwowa, a jej dowódcą został M.Cooper. Po naprawieniu i uzupełnieniu sprzętu eskadra przeniosła się na lotnisko w Hołobach. W dniu 13 lipca dowódca 7 eskadry M.Cooper został zestrzelony przez bolszewików. Uznano go za zaginionego (trafił do niewoli). Dalsze jego losy, to gotowy scenariusz na film. Cooperowi udało się zbiec z niewoli i dotrzeć na Łotwę. W tej przeprawie amerykańskiemu lotnikowi pomogli dwaj Polacy również jeńcy wojenni: ppor. Stanisław Sokołowski i kapral Stanisław Zaleski. Trasa ucieczki wiodła z obozu jenieckiego we Władykinie pod Moskwą przez Wielkie Łuki aż do granicy łotewskiej. Uciekinierzy przebyli łącznie 720 km z czego 370 kilometrów koleją oraz 350 piechotą. Za przejście przez granicę łotewsko-rosyjską oddali przemytnikom ostatnie cenne rzeczy: Cooper trzewiki, a Sokołowski palto. Ostatecznie polski epizod epopei wojennej ppłk. Coopera zakończył się szczęśliwie i wrócił on do macierzystej eskadry. W dniu 15 lipca 1920 r. podczas ataków na kawalerię Budionnego został zestrzelony i zginął kpt. obs. Arthur Kelly. 16 sierpnia 1920 r. III Dywizjon otrzymał rozkaz powstrzymania Armii Konnej Budionnego, 7 Eskadra w tym czasie miała tylko 5 zdolnych do służby pilotów: Fauntleroy (dowódca dywizjonu), Edward Corsi, Elliot Chess, Jerzy Weber i Aleksander Seńkowski. Tego dnia i następnego eskadra wykonała po 18 lotów szturmowych, ostrzeliwując kawalerię Budionnego z karabinów maszynowych, Atakowali ją z niezwykłą zaciętością opuszczając się tak nisko, że niemal skrzydłami dotykali głów jeźdźców i koni. Widok samolotów wciąż atakujących kolumny konnicy działał na Rosjan bardzo demoralizująco. Lotnicy eskadry zadali poważne straty armii konnej, zdecydowanie opóźniając jej marsz w kierunku Lwowa. „Amerykańscy lotnicy pomimo wyczerpania walczą jak szaleni. Bez ich pomocy dawno temu by nas diabli wzięli” – pisał Antoni Listowski, dowódca polskiego frontu południowego. Jak



Pomnik amerykańskich lotników na Cmentarzu Orłąt Lwowskich we Lwowie. Źródło: domena publiczna

wysiłek lotników, polskiej kawalerii i piechoty oraz bohaterstwo mieszkańców Lwowa opłacił się. Bolszewicy zmuszeni zostali do odwrotu. Tylko w miesiącu sierpniu lotnicy 7 Eskadry wykonali 79 lotów bojowych, zaś w całym roku 1920 ponad 460. Od 23 sierpnia Rosjanie zaczęli się wycofywać. W dniu 24 sierpnia 1920 r. eskadra powróciła do Lwowa. Jako uzupełnienie eskadry zasilili ją por. John McCallum, który 31 sierpnia zginął w wypadku. Był on trzecią i ostatnią ofiarą śmiertelną eskadry kościuszkowskiej. Pochowano go na Cmentarzu Obrońców Lwowa, obok por. Graves'a i kpt. Kelly'ego. Ogółem z 17 przybyłych do Polski amerykańskich lotników wojnę przeżyło 14. W hołdzie poległym amerykańskim bohaterom w dniu 30 maja 1925 r. odsłonięto na cmentarzu orłąt lwowskich piękny pomnik, który przypominał o podniebnych wyczynach amerykańskich pilotów ochotników. Woryginale nie dotrwał jednak do naszych czasów. W roku 1971, jak większość cmentarza, został celowo w barbarzyński i brutalny sposób zniszczony przez czołgi i ciężki sprzęt Armii Czerwonej. W 2005 r. wysiłkiem Polaków w tym firmy EnergoPol zarówno pomnik jak i cmentarz zostały odbudowane. Jednak nie w pierwotnej formie z lat dwudziestych ubiegłego wieku. Nie pozwoliły niestety na to władze ukraińskie. Niekwestionowaną legendą wśród amerykańskich pilotów-ochotników obrońców Lwowa, stał się Merian Cooper. Po zakończeniu działań wojennych w Polsce był dziennikarzem „New York Times”, później reżyserem

wielkie było to poświęcenie i zaangażowanie lotników niech świadczą fakty: por. Weber wykonał podczas dwóch kluczowych dni po 5 lotów, kpt. Corsi w dniu 17 sierpnia 4 loty. W obawie przed zajęciem Lwowa, pod wieczór 18 sierpnia 7 eskadra odleciała do Przemyśla. We Lwowie pozostało jedynie dowództwo lotnictwa frontu i armii. Sytuacja była trudna, myślano dalszej ewakuacji. Personel lotniczy nadal brał udział w walkach operując z Przemyśla i używając lotniska lwowskiego jako wysuniętej bazy. Pod koniec sierpnia wspólny



Godło eskadry kościuszkowskiej. Źródło: domena publiczna



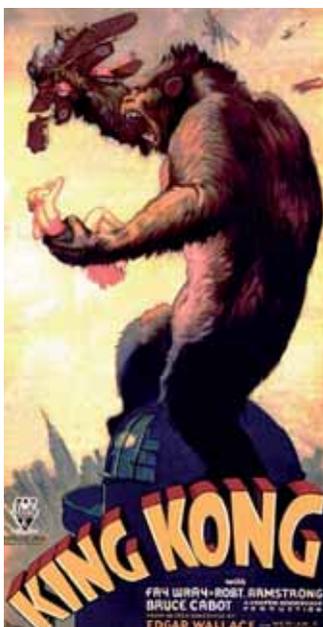
Samolot Mig 29 z 23 BLT w Mińsku Mazowieckim. Źródło: domena publiczna

i producentem filmowym (wyprodukował w sumie 62 filmy w tym słynny film „King Kong” z 1933 r.). W 1952 roku dostał Oscara za twórczy wkład w sztukę filmową. W czasie II wojny światowej jako pilot uczestniczył w bitwie o Anglię, utrzymywał także kontakty z 303 Dywizjonem Myśliwskim kontynuującym tradycje 7 Eskadry Kościuszkowskiej. Był też szefem lotnictwa USA w Chinach. Wojnę zakończył w stopniu generała brygady i brał udział w podpisaniu aktu kapitulacji Japonii na pokładzie pancernika „Missouri”. Zmarł w 1973 r. Do końca swojego życia był wielkim przyjacielem Polski. Piękny akcent w uczczeniu pamięci i zasług tego pilota ma również nasze Podkarpacie. W 2018 r. na stulecie odzyskania przez Polskę jedno z rond w Rzeszowie usytuowane na terenie strefy ekonomicznej Rzeszów-Dworzysko otrzymało jego imię. Inicjatywa wyszła od Pana Prezydenta RP Andrzeja Dudy podczas Forum Ekonomicznego w Jasionce.

Wojna polsko-bolszewicka stanowiła jeden z największych sukcesów polskiego oręża. W tym długim i krwawym konflikcie u boku Polaków stanęła garstka amerykańskich pilotów – młodych i ambitnych żołnierzy gotowych oddać życie za kraj, z którym nic ich nie wiązało,

bo żaden z nich nie miał polskich przodków. Była to dla nich bardziej sprawa honoru, a przede wszystkim wsparcie dla kraju, który tuż po odzyskaniu swej niepodległości musiał walczyć o swoje istnienie. „Naród który nie chciał umrzeć” tak przedstawił i scharakteryzował ówczesną Polskę i Polaków M. Cooper w liście do swojego ojca. Ostatecznie zwycięstwo Marszałka Piłsudskiego nad bolszewikami zakończyło zmagania Amerykanów w polskich barwach. Ich wkład w zwycięstwo nad bolszewikami szybko doceniono. Wszyscy piloci z Eskadry Kościuszkowskiej zostali odznaczeni Orderem Wojennym Virtuti Militari. Oficjalnie pogratulował im Marszałek Piłsudski, który docenił ich poświęcenie i oddanie sprawie polskiej. „Rumieniec wyszedł nam na twarz, bo czuliśmy, że nie zawiedliśmy, że przysłużyliśmy się może, choć troszkę Polsce” – wspominał Merian Cooper. Wielki wysiłek eskadry kościuszkowskiej podczas wojny z bolszewikami próbowano upamiętnić w przedwojennej Polsce również na taśmie filmowej. Największa superprodukcja przedwojennej kina pt „Gwiazdzysta eskadra” opowiadająca historię tych zmagania niestety nie dotrwała do naszych czasów. Zaginęła podczas wojennej zawieruchy. Kończąc, pragnę poinformować Szanownych Czytelników, że kolejny odcinek cyklu pt.: „Samoloty płk. Józefa Meneta” ukaże się w następnym numerze Gazety Gminnej.

Piotr Sabat



Plakat z filmu King Kong. Źródło: domena publiczna

CO POWIE MAMA...?

Maksymilian Wojtuń – przedszkolak z Przedszkola Samorządowego w Haczowie z filią w Trześniowie uzyskał tytuł mistrza Polski do lat 6 w szachach. W dniach 14-18 października odbyły się w Poroninie Mistrzostwa Polski Dzieci do lat 6 i 7, w których wystartował 6-letni, Maksymilian. Poprosiliśmy mamę Maksia, która jest z pewnością bardzo dumna ze swojego syna o to, aby opowiedziała nam o swoim niezwykłym dziecku.

Maksymilian od urodzenia był spokojnym dzieckiem, ale bardzo ambitnym i wrażliwym. Zawsze starał się zrozumieć otaczający go świat pytając o wszystko. Bardzo lubi śmiać się i żartować, aktywnie uczestniczy w zajęciach piłki nożnej jak również chętnie uczęszcza na basen. Mimo wielu zajęć ruchowych to jednak logiczna gra jaką są szachy stała się jego pasją. Gry w szachy nauczył go tata, który zaszczepił w nim pasję do tej trudnej dyscypliny. Pomimo młodego wieku Maksiu już jako 4 latek potrafił poprawnie przesuwac bierki po planszy. Szybko zrozumiał zasady i pewne schematy, które panują na „desce” – w żargonie szachistów tak określa się szachownicę.

Obserwując zaangażowanie syna postanowiłam zapisać go do Krośnieńskiego Klubu Szachowego „Urania” Krosno. Pierwszy sukces przyszedł bardzo szybko, bo już po miesiącu Maksiu wygrał pierwszy turniej o Złotą Wieżę w Brzozowie. Pomimo braku doświadczenia pokonał dużo starszych rywali, zdobywając od razu czwartą kategorię szachową i przeskakując piątą. Niestety na Podkarpaciu nie odbywa się za dużo turniejów, gdzie Maksiu mógłby rywalizować z rówieśnikami. Startując w rozgrywkach szachowych, grając z dużo starszymi i silniejszymi zawodnikami nabierał doświadczenia. Choć uśmiech na twarzy po wygranej partii jest niepowtarzalny to gorycz porażki uczy najwięcej. Po takiej porażce trzeba też umieć się podnieść zwłaszcza u takiego małego chłopca. Szachy to gra, która świetnie odzwierciedla prawdziwe życie, uczy pokory oraz szacunku do przeciwnika. To od ciebie zależy czy chcesz stać biernie czekając na ruch rywala czy będziesz atakował i niewątpliwie mój Maksiu do takich wojowników należy (śmiech).

Do klubu jeździmy dwa razy w tygodniu, to tam obecny trener Pan Marian Lorenc dostrzegł w nim potencjał. Przygotował Maksia na pierwszy poważny turniej czyli Szkolne Mistrzostwa Polski w Pokrzywniej, w której syn zajął bardzo wysokie drugie miejsce, grając z rok starszymi dziećmi. Wtedy dotarło do nas, że „coś z niego będzie!”. Szachy to gra, w której ogromną rolę pełnią syste-



matyczne treningi. Maksiu to rozumie i sam ćwiczy rozwiązując zadania oraz grając w szachy przez internet z zawodnikami z całego świata.

W czasie pandemii gdzie cały sport się zatrzymał, zamknięto stadiony, odwołano treningi, paradoksalnie szachy przeżywają swój wielki powrót. Wiele dyscyplin przeniosło się do Internetu, turnieje szachowe także. To właśnie w jednym z nich mój Maksiu wziął udział i na 136 zawodników i zawodniczek z całej Polski w wieku przedszkolnym syn zajął 4. miejsce (w grupie chłopców był 3.). Chciałabym dodać, że to nie jest tak, jak się wielu ludziom wydaje, że on będzie wygrywał wszystko, że przychodzi mu to łatwo. Do szachów trzeba mieć predyspozycje, ale przede wszystkim to ciężka praca. Zdrowe podejście też jest bardzo ważne, nagrody dla niego nie są ważne, dla niego bardziej liczy się satysfakcja, że czas, który poświęca na szachy nie idzie na marne. Taką właśnie postawę staramy się z mężem wpoić naszemu synowi od samego początku.

Przez wprowadzenie stanu epidemiologicznego w kraju, w kwietniu tego roku zostały odwołane Mistrzostwa Polski do lat 6. Dla Maksia była to smutna wiadomość, gdyż wyjazd na kilkudniowy turniej to takie mini wa-



kacje. Nie tylko szachy, ale cała otoczka, spotkania z kolegami, gry, zabawy, pobyt w hotelu to wszystko dla dziecka jest nowe i ciekawe. Maksiu świetnie odnajduje się w takiej rzeczywistości. Na szczęście Mistrzostwa Polski odbyły się w październiku tego roku, walka była do samego końca. Trzech zawodników zgromadziło taką samą ilość punktów, ale to Maksymilian zdobył 1. miejsce, za sprawą punktacji pomocniczej, gdyż jako jedyny wygrał z całą czołówką! Satysfakcja jest ogromna, jako mama jestem bardzo dumna. Nie obeszło się bez łez po ogłoszeniu wyników i na rozdaniu nagród. Żeby zrozumieć skalę sukcesu trzeba mieć świadomość, że na mistrzostwa Polski przyjechały dzieci z czołowych klubów ekstraklasy szachowej. Tym bardziej należą się wielkie brawa i podziękowania dla pana Mariana Lorenca, który jest prezesem i trenerem krosnieńskiego klubu grającego w 2 lidze! Pomimo ciągłych sukcesów naszych krosnieńskich szachistów ten sport jest nadal niedoceniany, ale mam nadzieję, że niedługo trafi na listę sportów olimpijskich i ta sytuacja się szybko zmieni. Podsumowując moją wypowiedź, mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić i zachęcić wszystkich do tego, żeby inwestować w swoje pociechy – przede wszystkim poświęcić im swój czas, swoją uwagę, pieniądze, ale przede wszystkim swoją miłość.

Anastazja Wojtuń



Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych

dla właścicieli nieruchomości
z terenu gminy Haczów

OTWARTE

w środy i soboty

od 7⁰⁰ do 13⁰⁰

Czym jest PSZOK ?

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych to miejsce, w którym mieszkańcy gminy mogą nieodpłatnie, w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami, zostawić selektywnie zebrane (po-segregowane) odpady powstałe w gospodarstwie domowym.

Dostarczając odpady musi okazać dokument potwierdzający uiszczenie opłaty za gospodarowanie odpadami za okres poprzedzający oddanie odpadów.

Dlaczego tak ważne jest segregowanie śmieci ?

Segregacja odpadów pozwala w następnym etapie na przetworzenie ich w procesie recyklingu, by powtórnie wykorzystać je w celu wytworzenia nowego produktu. Dzięki temu oszczędzamy naturalne zasoby naszej planety, oraz zmniejszamy zanieczyszczenie środowiska naturalnego.



Gdzie jest PSZOK?

**PSZOK mieści się w Haczowie
na terenie oczyszczalni ścieków**

Zakład ds. Obsługi Gospodarki Wodno-
Ściekowej Gminy Haczów
36-213 Haczów 595 A
tel. 696 453 668

REGULAMIN dostępny jest na
stronie www.haczow.pl/PSZOK

LEKI



BLISTRY, TABLETKI, OPAKOWANIA

CHEMIKALIA



ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN,
OWADOBÓJCZE, SMARY, LAKIERY

IGŁY, STRZYKAWKI



ODPADY POWSTAŁE W GO-
SPODARSTWIE W WYNIKU
PRZYJMOWANIA ZASTRZY-
KÓW, POBIERANIA KRWI
itp.

BATERIE I AKUMULATORY



ELEKTROŚMIECI

MUSZĄ BYĆ PRZEKAZYWANE KOMPLETNE
(W CAŁOŚCI)



OPONY

OPONY ROWEROWE, MO-
Tocyklowe, SAMOCHO-
dowe (DO 4 SZT Rocznie -
BEZPŁATNIE, POWYŻEJ 4-
CENA 82ZŁ/SZT)



NIE PRZYJMujemy
OPON Z POJAZDÓW CIĘŻA-
rowych i MASZYN ROLNI-
czych

ODPADY BUDOWLANE

POZOSTAŁOŚCI PO REMONTACH Z PODZIAŁEM NA
GRUZ (BETON, CEGŁY), CERAMIKĘ (ARMATURĘ),
OKNA, STYROPIAN (DO 300KG Rocznie - BEZPŁAT-
nie. WIEKSZE ILOŚCI W CENIE 500 ZŁ/TONĘ)



POPIÓŁ



POPIÓŁ Z DOMOWYCH
INSTALACJI CO

ODPADY ZIELONE

np. LIŚCIE, SKOSZONA TRAWA, KRZEWY, DREWNO
(GAŁĘZIE I KRZEWY POWINNY BYĆ ROZDROBNI-
ONE DO DŁUGOŚCI MAKS. 30 CM)



ODPADY TEKSTYLNE, ODZIEŻ



ODPADY WIELKOGABARYTOWE

(DO 200KG Rocznie - BEZPŁATNIE.
WIEKSZE ILOŚCI W CENIE 500 ZŁ/TONĘ)



GAZETA GMINNA

Redakcja Marzena Macyk, Dominik Kaszuba, Urząd Gminy Haczów 36-213 Haczów 573
Telefon: (13) 43-91-002, Faks: (13) 43-91-696, e-mail: info@haczow.pl, Skład, łamanie grafia.pl